

O TOWARZYSTWIE KREDYTOWEM ZIEMSKIM

W KRÓLESTWIE POLSKIM.

PRZEZ

Floryana Czerwińskiego.

USTĘP TRZECI.

Od pierwszego sejmku w r. 1818, aż do końca sejmku r. 1820.

Wiadomo z tego cośmy powyżej przywiedli, iż konwencyą zawartą w Wiedniu, między Rosyą, Austryą i Prusami na dniu 30 marca 1815r., oraz traktatami pomiędzy temiż mocarstwami, podpisanemi na dniu 21 kwietnia (3 maja) t. r., zastrzeżonem zostało, nie tylko wzajemne uregulowanie stosunków pieniężnych pomiędzy rządami, z powodu podziału Księstwa Warszawskiego, lecz nadto ostateczne uregulowanie długów tegoż Księstwa, oraz pretensyj prywatnych do rządów i nawzajem, wreszcie zobopólnych pretensyj pieniężnych pomiędzy poddanymi tychże mocarstw; i że tym końcem mianowaną być miała zaraz po podpisaniu traktatów osobna komissya, zebrać się mająca w Warszawie, złożona z dostatecznej liczby komissarzy i urzędników.

Komissya powyższa, przy wykonaniu swego zadania, natrafiła na tak ważne trudności, na tak zawiłe kwestye, że je za niepodobne do zwalczenia uznać musiała; skutkiem

czego delegowani komissarze, widzieli się spowodowanymi odnieść do swych *respective* rządów, iżby te podały inne zasady dla dojścia do celu. Najjaśniejszy Cesarz i Król Alexander, mając sobie rzecz tę przez komissarzy polskich przedstawioną, zaproponował dworowi pruskiemu przez pośrednictwo swego posła tajnego radcy Alopeusa (1) układ ryczałtowy; na co gdy zgoda tego dworu nastąpiła, Najjaśniejszy Pan wyznaczył ze swęj strony komissarzy pełnomocnych do zawarcia pomienionego układu, w osobach rzeczywistego radcy stanu księcia Druckiego Lubckiego (2) i referendarza w radzie stanu Kalinowskiego; w skutek czego pierwszy z nich udał się bezzwłocznie do Akwizgranu, gdzie w mowie będąca negocyacya przedsięwziętą być miała, następnie zaś, obadwaj pełnomocni komissarze, przenieśli się do Berlina, dla ostatecznego rzeczy załatwienia.

Przebieg tój ważnej dla kraju negocyacyi, wyjęty z nadesłanego z Berlina przez tychże komissarzy rapportu, w miesiącu maju r. 1819 do księcia namiestnika Królestwa, poniżej w streszczeniu podajemy:

Układ ryczałtowy z Prusami, rozpoczęty w Akwizgranie, mając naówczas za przedmiot, pozostanie się przy obligach bankowych, aczkolwiek nader małą pewność przedstawiających, zdawał się wymagać opłacenia Prusom mającej ustanowić się summy, która podług projektu r. t. Alopeusa, najmniej 15 milionów złp. wynosić miała, a inne nader liczne przedmioty Królestwo Polskie interesujące, dotknięte nawet nie były. Dla postawienia się zatem w możności, opłacenia summy takowej, obok układu ryczałtowego z Prusami pertraktować się mającego, negocyowaną być miała dla skarbu Królestwa Polskiego pożyczka do wysokości 24 milionów złp., a to podług zasad przez tenże skarb radcy tajnemu Alopeus udzielonych.

(1) Alopeus (hr. Dawid) rzeczywisty tajny radea, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister rosyjski przy dworze berlińskim (od r. 1813 do 1831) za uregulowanie granic wskrzeszonego Królestwa Polskiego, mianowany w r. 1820 hrabią tegoż Królestwa, umarł r. 1831 (Encyklop. Powsz. T. I str. 515).

(2) Xawery książę Drucki Lubecki, po zwinięciu rządu tymczasowego, był podówczas gubernatorem cywilnym wileńskim.

Ten ostatni, oprócz znoszenia się ustnego z różnemi bankierami, otrzymał od trzech z nich, to jest: Rotschilda, Gontarda i Mendelsohna, pod d. 27 października 1818 r. przedstawienie, według którego ciż bankierowie, pożyczkę summy 24 do 30 milionów złp. sposobem loteryi, dla Królestwa Polskiego przedsięwziąć ofiarowali się. Propozycję tę JW. Alopeus komunikował komissarzom polskim, których uwagi w odpowiedzi na powyższą propozycję bankierów, tymże, celem ostatecznego zdeklarowania się udzielone zostały; lecz ci, już w dalsze układy niewchodząc, uwagi te bez odpowiedzi zostawili, a to, jak się zdaje dla tego, że spadek papierów francuzkich w tymże czasie zdarzony, zagroziwszy znacznemi stratami możniejszym bankierom, wszelkie negocyacye o nowe pożyczki, trudnemi a nawet niepodobnemi uczynił: negocyacya przeto wcale wówczas do skutku przyjść niemogła, a lubo później w pierwszych dniach marca 1819 r., bankier berliński Mendelsohn zgłosił się do r. t. Alopeusa w przedmiocie rzeczonéj pożyczki, to gdy stan głównej negocyacyi z Prusami, zupełnej uległ przemianie, skutkiem której traktowanie o pożyczkę stało się niepotrzebném, takowa zatem negocyacya wcale do skutku nie przysła.

Co do głównego przedmiotu dotyczącego wzajemnych pretensyj między Królestwem Polskiem a Prusami, r. t. Alopeus, otrzymawszy projekt polski układu, wsparty tabellami i obrachunkami, komunikował go w sposobie konfidencyjnym komissarzom pruskim, a otrzymawszy w ostatnich dniach października 1818 ich odpowiedź, według której, ciż nie tylko projekt i tabelle im komunikowane za przesadzone uważali, ale nadto podając ze swéj strony pretensye, po potrąceniu już wszelkich summ przez skarb polski żądanych, wykazywali należność jakoby od Polski Prusom przypadającą w summie złp. 46,574,107 gr. 19 $\frac{1}{2}$. Z podania takowego przekonał się JW. Alopeus, iż niepodobna było na téj drodze przyjść do jakiegobądź porozumienia się, złożył zatem Najjaśniejszemu Panu o stanie rzeczy rapport, skutkiem którego przesłaną została pod d. 9 listopada t. r., przez gabinet petersburgski nota, obejmująca zasady zawrzeć się mającego układu *en bloc*. Wprawdzie osnowa jéj była komunikowaną poprzednio

księciu Lubeckiemu i niektóre uwagi przez niego poczynione przyjęte; gdy jednak pomimo to p. Capo d'Istria (1) oznajmił mu stanowczo, iż skoro Prusy do układu *en bloc* nie przystąpią, skarb Królestwa Polskiego pomimo pretenzji do Prus formowanych, obowiązany będzie, termina wypłat co do summy 18,573,952 złp. oraz zaległych procentów dochować, i oneż uzupełnić; chybaby dowiódł widocznie, iż ma w kassach swych leżące dla Prus pieniądze, i takowe jedynie do chwili uzupełnienia ze strony Prus poprzednio zawartych umów zachowuje: wtedy komissarze polscy, sądzili swym obowiązkiem, celem zasłonięcia skarbu Królestwa od wypłat niepodobnych prawie do uskutecznienia, podać temuż ministrowi przedstawienie swoje wraz z tabellami, w którym udowodnić usiłowali, iż gdyby Prusy uczyniły wprzód zobowiązaniom swoim zadosyć, to skarb Królestwa byłby postawiony w możności przyjęte na siebie ciężary wzajemnie zaspokoić.

Gdy wszakże gabinet berliński, w skutek powołanej noty, przyjął na d. 14 listopada 1818 r. propozycję układu *en bloc*, zezwalając iżby kategoria kategoryą kompensowaną była;—celem tedy roztrząśnięcia szczegółowych pozycji, negocyacya dalsza do Berlina przeniesioną, i na komissarzy do prowadzenia takowej Naj. Pan też same przeznaczył osoby, poruczając p. Alopeus dyrekcję téjże negocyacyi. Zaś ze strony pruskiej wyznaczonemi zostali na komissarzy pełnomocnych: radca tajny legacyi Ludwik Jordan i radca tajny finansów Rother, pod kierunkiem Krystyana Güntera hr. Bernsdorff, ministra stanu, gabinetu i spraw zagranicznych.

Komissarze stron obudwu, za wzajemném porozumieniem się wzięli za punkt wyjścia contr-projekt pruski (podany w Akwizgranie na dnia 14 listopada 1818 r.) i takowy na posiedzeniu w dniu 6 stycznia 1819 roku odbytém, przechodzili szczegółowo punkt za punktem, z których wszakże w skutek obszerniej wzajemnej dyskus-

(1) Capo d'Istria v. Kapodistrias (Jan Antoni hr.) od r. 1827—1831. Naczelnik rządu greckiego, od r. 1816—1821, był ministrem spraw zagranicznych cesarstwa rosyjskiego (Encyklop. Powsz. T. XIV str. 20).

syi, żaden utrzymać się nie zdołał; zanim jednak przyszło do ostatecznego przyjęcia redakcyi i podpisania protokołów, rzecz się przewlekła na rozmaitych deliberyacjach, tem więcej gdy komissarze pruscy, na sessyi dnia 20 lutego, przedstawili nowy projekt do mającej się zawrzeć konwencyi, który szczegółowo rozpatrzonem być potrzebował.

Pomiędzy innemi, domagali się w nim komissarze pruscy, iżby skarb Królestwa Polskiego:

1) Długi wewnątrz Księstwa Warszawskiego, bez żadnego ze strony Prus wynagrodzenia na siebie przyjął.

2) Pobrane fundusze za b. Księstwa Warszawskiego na poczet summ bajońskich, w ilości tal. 1,101,829 dgr. 6 Prusom powrócił; wreszcie:

3) Dokumenta depozytowe w r. 1818 przez komissarza pruskiego do obrachunku złożone, rządowi pruskiemu powrócił.

Oprócz trzech powyższych punktów spornych (których komissarze polscy przyjąć nie chcieli) szło jeszcze o to, ażeby stosunki pomiędzy prywatnemi dłużnikami polskimi a poddanymi i instytucjami pruskimi, z osnowy artykułów dodatkowych do konwencyi wiedeńskiej, z d. 30 marca 1815 wynikające, wyjaśnić, i takowe ostatecznie udeterminować. Żądane wyjaśnienie, wraz z określeniem sposobu zapatrywania się na ten przedmiot, komissarze polscy złożyli na piśmie, na sessyi d. 27 marca; następnie w d. 5 kwietnia odbyta została konferencya komissarska, na której komissarze pruscy odstąpili od żądania swego co do zwrotu owego funduszu z summ bajońskich, aż po d. 1 stycznia 1815 r. pobranych; natomiast komissarze polscy zgodzili się na wydanie żądanych dowodów depozytowych: oprócz tego, komissarze pruscy okazali niejaka gotowość w przychyleniu się do przyznania skarbowi polskiemu pewnego wynagrodzenia tak w pieniądzu jak i dostawie soli dla Królestwa, dla zrównania przejmowanych na siebie zobopólnie ciężarów, a lubo wysokość powyższych koncessyj, na sessyi rzeczonęj umówioną być nie mogła, z powodu iż komissarze pruscy okoliczność tę rządowi swojemu przełożyć wprzód potrzebo-

wali, znaczne jednakże zbliżenie się obu stron na téjże sessyi nastąpiło.

Wkrótce potem pełnomocnicy polscy zawiadomieni zostali przez komissarzy pruskich, iż rząd ich do powyższych ofiar w tym sposobie przychyła się, iż przyznaje skarbowi polskiemu 500,000 tal. które liwerunkiem soli uiścić pragnie; gdy jednak zamiarem komissarzy polskich było, trzyletnią tylko ilość soli skarbowi zapewnić, resztę zaś dla jego zasilenia otrzymać gotowizną, przyjmując tedy propozycję powyższą co do wysokości bonifikacyi, żądali iżby summa ta spleconą była w następującym sposobie:

1) Dostawą soli przez przeciąg lat 3-ich, po 100,000 centnarów rocznie, co uczyni za centnarów 300,000, licząc centnar po złp. 7 gr. 28 $\frac{1}{3}$. . . tal. 397,222 dgr. 4 fen. 9.

2) Gotowizną. „ 102,777 „ 19 „ 3.

Razem jak wyżej tal. 500,000.

a nadto, iżby kwota przez komissarza pruskiego, w r. 1818 na rachunek należności z art. 32 traktatu wiedeńskiego wzięta, a wynosząca tal. 106,046 dgr. 16, skarbowi polskiemu zwróconą została. Gdy do żądań powyższych, przychyłili się komissarze pruscy, przeto obiedwie te summy, czyniące razem tal. 208,824, oraz liwerunek soli cent. 300,000, artykułem 12 konwencyi zawarowane zostały.

W dalszym ciągu negocyacyi, zajęli się komissarze ostateczną redakcją saméj konwencyi, oraz oddzielnego protokołu, równą moc z konwencyą mającego, obejmującego objaśnienia i motywa do każdego artykułu konwencyi; wreszcie bliższe określenie stosunków między wierzycielami i dłużnikami, i zgodzili się na zaspokojenie takowych listami zastawnemi po nominalnej ich wartości. W tym sposobie tak konwencye jak i akt protokółarny do niej należący, ostatecznie zredegowanemi, zobopólnie zatwierdzonemi i w d. 22 maja 1819 r. przez ministrów i komissarzy pełnomocnych podpisanemi zostały (1).

Oto jest treść dosłowna powyższej konwencyi:

Art. 1. Konwencya bajońska zostawszy zmienioną tak przez traktaty paryzkie 1814 r., jak i przez konwencyę

(1) Arch. Tow. Kred. Ziem.

wiedeńską 1815 r., a obiedwie wysokie kontraktujące strony zezwalając niniejszą na zniesienie także obowiązków rządu względem rządu, postanowionych ostatnią z rzeczonych umów; Bank i kassa inwalidów w Berlinie, wracają od tej chwili do zupełnej posiadłości i użytku tak kapitałów dawniej im przynależnych, jak i tych które nabyć mogły do dnia dzisiejszego. Te kapitały uważane będą jako własność prywatna, i oba powyżej rzeczone instytuta, będą mogły rozporządzać niemi w ten sam sposób, w jaki instytuta i poddani pruscy, do dawnych praw już zwróceniu rozrządzają dziś swojemi. Rząd polski obowiązuje się zwrócić pruskiemu gotowizną to wszystko, co wpłynęło od d. 1 stycznia 1815 roku, na kapitały, jako téż na procenta summ pruskich, które stanowiły przedmiot konwencyi bajońskiej. Nadto obowiązuje się zwrócić rządowi pruskiemu wszystkie dokumenta, papiery, oraz wszelkie wiadomości dotyczące kapitału banku lub kassy inwalidów, równie jak inne dokumenta złożone tymczasowie do rąk komissarzy polskich, d. 14 maja 1818 roku, a których wykaz zamieszczonym jest w protokóle, który osobno podpisanym został.

Art. 2. To wszystko co w konwencyi d. 30 marca 1815 r. i w jéj artykułach dodatkowych dotyczy zobowiązanych obowiązków i stosunków wzajemnych wierzycieli z dłużnikami, jest utrzymaném. Co do terminu pięciomiesięcznego dozwolonego na dobro dłużników art. 5 (dodatkowym), postanowionym jest: że każdy wierzyciel pruski, który nabył jakąkolwiek wierzytelność polską od d. 1 maja 1808 r. lub téż powróconym został do praw swoich, bądź przez konwencyę d. 30 marca 1815 r., bądź przez niniejszą, winien będzie dla zapewnienia użytku praw swoich dopełnić przepisów art. 1690 Kod. Cywil. Król. Pols. wskazanych (1); a nawzajem dłużnik polski, używać będzie rzeczzonego pięciomiesięcznego terminu,

(1) Art. 1690 K. C. brzmi jak następuje: „Nabywca uważanym jest względem trzecich za właściciela dopiero wskutek doręczenia przelewu dłużnikowi. Jednakże nabywca może być również uznany za właściciela w skutku przyjęcia przelewu przez dłużnika w akcie urzędowym.” (Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem, T. I, wyd. St. Zawadzkiego).

zaczawszy od dnia w którym od wierzyciela swojego odebrał wręczenie w celu oświadczenia się aktem urzędowym, iż chce korzystać z dobrodziejstw, które mu nadają art. 1, 2 i 3 dodatkowej konwencji z d. 30 marca 1815 r. Opuszczenie téj formalności pozbawi dłużnika dobrodziejstw nadanych mu artykułami wyżej rzeczonymi, i natenczas postępowaniem z nim będzie wedle praw w Królestwie Polskiem moc mających. Zresztą rozumie się samo przez się, że wrazie zapadłego już ostatecznego wyroku, lub téż zawartéj między dłużnikiem i wierzycielem dobrowolnej umowy, żadne inne rozporządzenia miejsca mieć nie mogą.

Art. 3. Prusy zrzekają się tak kapitału 18,573,952 $\frac{2}{3}$ złp. jak i procentów zaległych od téj summy, które podług brzmienia traktatu wiedeńskiego z d. 21 kwietnia (3 maja) 1815 r., przez skarb Księztwa Warszawskiego zapłacone być im miały.

Art. 4. Rząd polski zrzeka się w swoim i swych poddanych imieniu, wszelkich jakichkolwiek bądź pretensyj (poprzedzających traktat tylżycki) któreby mógł rościć do Prus, z powodu wszelkiego rodzaju depozytów administracyjnych lub sądowych, bądź że te depozyta w latach 1806 i 1807 do Królewca dla bezpieczeństwa wywiezionemi zostały, bądź że rząd pruski niemi w inny rozporządził sposób. Zrzeka się on również reklamacyi, tak summ wszelkich, weszłych do kass pruskich w ogólności przed i w czasie téj epoki, bądź administracyjnych, bądź sądowych, jako i innych summ wręczonych komissarzom pruskim w papierach pruskich r. 1811 i 1812. Rząd polski zrzeka się także reklamowania od rządu pruskiego zapłaty za dostarczenia uczynione przez mieszkańców Królestwa Polskiego w r. 1812 wojskom francuzkim, w zastępstwie rządu pruskiego. Uwalnia tenże rząd od zobowiązań przyjętych art. 34 traktatu wiedeńskiego, w zapłaceniu mieszkańcom Księztwa Warszawskiego, dziś poddanym Królestwa Polskiego $\frac{3}{10}$ części tych summ, które ciż mieszkańcy od różnych rządów, władających tém Księztwem do d. 1 czerwca 1815 r., żądać mają prawo; zrzekając się także reklamacyi roszczonych lub na przyszłość rościć się mogących z tytułu wszelkich dostarczeń bądź

dla wojsk pruskich, bądź rossyjskich przez mieszkańców Księztwa Warszawskiego, dziś poddanych Królestwa Polskiego, przed traktatem tylżyckim uskuteczniionych. Nakoniec rząd polski odstępuje rządowi pruskiemu część aktywów Księztwa Warszawskiego, któraby od poddanych Najjaśniejszego króla pruskiego, na rzecz rządu Królestwa Polskiego przypaść mogła.

Art. 5. Prusy z swęj strony zrzekają się $\frac{3}{10}$ aktywów wewnętrznych, które im art. 34 traktatu wiedeńskiego dawał prawo żądać od mieszkańców Królestwa Polskiego, niegdyś Księztwa Warszawskiego poddanych. Te $\frac{3}{10}$ odstąpionemi są rządowi Królestwa Polskiego.

Art. 6. Prusy odstępują równie na rzecz Polski $\frac{3}{10}$ które tenże art. 34 traktatu wiedeńskiego z aktywów wewnętrznych Księztwa Warszawskiego, rządowi pruskiemu zapewniał. Polska ze swęj strony bierze na siebie obowiązek zapłacenia, w miejscu Prus, $\frac{3}{10}$ części summ, któreby rząd saski mógł reklamować w moc art. 24 traktatu wiedeńskiego z d. 18 maja 1815 r. Również przyjmuje na siebie pretensye, jakieby poddani sascy do Księztwa Warszawskiego rościć mogli. Prócz tego obowiązuje się Polska zastąpić Prusy w zapłaceniu $\frac{3}{10}$ części summ, jakichby inne zagraniczne rządy lub ich poddani mieli prawo poszukiwać na passywach Księztwa Warszawskiego.

Art. 7. Rząd pruski odstępuje rządowi polskiemu tę część, w jakiej Austria, podług brzmienia art. 33 traktatu wiedeńskiego, zobowiązała się przykładać do zaspokojenia długów Księztwa Warszawskiego, długów, których poddani pruscy przeciw różnym rządóm władającym Księstwem Warszawskiem do d. 1 czerwca 1815 r. poszukiwać mogli. Nawzajem rząd polski bierze na siebie obowiązek zapłacenia Austrii $\frac{1}{10}$ której rząd Księztwa Warszawskiego mógł się być dopominać od poddanych pruskich; obowiązując się nadto zaspokoić reklamacye, jakie mieszkańcy wolnego miasta Krakowa z obwodem, do $\frac{3}{10}$ passywów przez Prusy płacić się winnych, rościć mają prawo.

Art. 8. Co się tyczy pieniędzy papierowych przez rząd Księztwa Warszawskiego wypuszczonych i jeszcze pozostałych w kursie, billonu tegoż Księztwa, którego wartość imienna wewnętrzną wartość przewyższa; obliga-

cyi na okaziciela (wszelkiego rodzaju) w bieg puszczonych, zawsze przez rząd Księztwa; nakoniec bonów 10,000 frankowych, utworzonych w skutek konwencyi bajońskiej; Prusy zupełnie są wolne od wynagrodzenia za te różne objekta, a część w jakiej do tegoż przykładać się miały stosownie do traktatów, staje się ciężarem Królestwa Polskiego i przez toż zaspokojoną będzie.

Art. 9. Obadwa rządy uregulują, każdy z swój strony, pretensye, jakie ich poddani zbiorowo lub po szczególnie wzięci, znajdują się w prawie roszczenia przeciw rozmaitym rządóm które władały Księztwem Warszawskiem do d. 1 czerwca 1815 r. Rzeczony pretensye będą zaspokojone przez rząd każdy, bez pomocy drugiego, i takowe są od dnia dzisiejszego (co się tyczy dwóch stron kontraktujących) uznane wyłącznym ciężarem téj części kraju, która będąc oderwaną od b. Księztwa Warszawskiego, stanowi: bądź to część państwa Najjaśniejszego króla pruskiego, bądź teraźniejszego Królestwa Polskiego. Gdy jednak rząd pruski także same pragnie przedsięwziąć środki, jakie ku zaspokojeniu tego rodzaju pretensyi, przedsięwzięcie rząd polski; zgodzono się, że ten ostatni uwiadomi w swym czasie rząd pruski, o środkach administracyjnych, jakie w tym celu uzna być potrzebnymi, by Najjaśniejszy król pruski, mógł obmyśleć podobne.

Art. 10. Ku zapobieżeniu aby teraźniejsi posiadacze obligacyów, recepisów, biletów przekaznych, lub innych jakichbądź papierów, które uznanemi zostaną za będące w dobrej i przyzwoitej formie i podpisane przez władze Księztwa Warszawskiego, nie mogli za pomocą szczegółowych przelewów, wprowadzić do jednego z dwóch państw większej ich ilości nad tę, jaką toż zaspokoić przyjęło na siebie; zgodzono się, iż posiadający jakikolwiek z wymienionych papierów, gdziekolwiek miałby on teraz swoje mieszkanie, upomnieć się o zapłatę w téj tylko części ziemi może, gdzie był zamieszkałym pierwotny takowego papieru posiadacz. Pretensye, które rościć mogą leśniczy, ziemiomiercy, dzierżawcy dóbr narodowych, dóbr koronnych, oraz darowizn skonfiskowanych, mają być wnoszone tylko do rządu, teraźniejszego tych dóbr posiadacza, i przez tenże rząd uregulowanemi będą. Zaległe wypła-

ty (do d. 1 czerwca 1815 r.) summ nazwanych duchowne i świeckie kompetencye, zaspokoi rząd posiadający ziemię, z której tego rodzaju wypłata pierwiastkowo oznaczoną była.

Art. 11. Wszelkie poszukiwania prawne przeciw urzędnikom winnym zdawać rachunki, przeciw administratorom depozytów i dzierżawcom dóbr narodowych, przez rząd pruski aż do traktatu tylżyckiego, użytym w prowincjach przedtem pruskich, później część Księstwa Warszawskiego składających, umarzają się i wznowionemi być nie mogą. Dane przez nich rękojmie, wymazanemi będą z księgi hipotek i wraz z wszelkimi aktami, lub papierami za własność ich uznanemi, zwrócone im zostaną.

Art. 12. Z powodu postanowień niniejszą konwencją objętych, rząd pruski, obowiązuje się wypłacić rządowi polskiemu gotowemi pieniędzmi summę 208,824 talarów pruskich, po odtrąceniu wszakże, summy do zwrotu Prusom przypadającej i postanowionej art. 1. Rachunek w tym celu winien być zupełnie ułożonym, a wypłata dopełnioną we trzy miesiące po ratyfikacyi niniejszej konwencyi lub prędzej jeżeli być może. Rząd pruski obowiązuje się nadto wydać rządowi polskiemu bez żadnej zapłaty, ilość 300,000 centnarów soli, zacząwszy od czasu w którym skończy się kontrakt zawarty między obu rządami, to jest z upływem r. 1820. Sposób dopełnienia téj tu umowy ułożonym jest osobno w protokóle.

Art. 13. Utrzymane są prawa poddanych, instytucjów i fundacyi Królestwa Polskiego, oparte na posiadaniu obligacyi banku berlińskiego, kompanii morskiej, jak również tak nazwanych *Staats-Schuldscheine*, i wszelkich papierów bez wyjątku, wydanych przez poddanych, instytucjów, lub fundacye pruskie. Nawzajem utrzymane są prawa poddanych, instytucjów i fundacyi pruskich, oparte na posiadaniu obligacyj lub jakichbądź papierów bez wyjątku, wydanych przez poddanych, instytucjów i fundacye polskie. Utrzymane są również wszelkie wierzytelności lub ciężary hipotekowane na posiadłościach położonych w państwach Najjaśniejszego króla pruskiego, i nawzajem wszelkie ciężary i wierzytelności hipotekowane na posia-

dłosciach położonych w Królestwie Polskiem. Jak dotąd tak i nadal, wolno jest poddanym, instytutom i fundacyom obydwóch mocarstw, zanosić jedni przeciw drugim stosownie do prawa, wszelkie skargi rzeczowe lub osobiste. Co się tyczy prywatnej fundacyi, zwanéj *Towarzystwo Ogniove*, zgodziły się rządy obadwa, wyznaczyć komissarzy, którym się poruczy uregulowanie w Warszawie obrachunków między Królestwem Polskiem a Wielkiem Księstwem Poznańskiem do 1 czerwca 1815 r., rzeczzonego Towarzystwa dotyczących.

Art. 14. Obiedwie wysokie kontraktujące strony zapewniają zobopólnym poddanym swoim zupełną wzajemność we wszystkich postanowieniach, niniejszą konwencją objętych, i każda z nich wyznaczy komissarza, który uda się do Warszawy dla dopełnienia artykułów 1, 4, 9, 12 i 13. Poruczenie im dane powinno ukończyć się zupełnie we trzy miesiące po wymianie ratyfikacyi, lub prędzej jeżeli być może.

Art. 15. Ku dokładniejszemu niniejszej konwencji rozwinięciu i wskazaniu prawideł wypełnienia rozlicznych umów, między dwoma rządami zaszłych, ułożono oddzielny protokół, który taką moc i znaczenie zachowa, jak gdyby tu był co do słowa wpisanym. Obustronni pełnomocnicy podpiszą go, i będzie uważanym za część włączną konwencji.

Art. 16. Niniejsza konwencya będzie ratyfikowaną, a jej ratyfikacye wymienione zostaną w przeciągu sześciu tygodni, lub prędzej jeżeli być może. W dowód czego podpisali ją ministrowie i pełnomocnicy obustronnych dworów, wyciskając na niej herbowne swe pieczęcie.

Działo się w Berlinie d. 10 (23) maja R. P. 1819.

(podpisano) *Dawid Alopeus* (L. S.) *Hrabia de Bernsdorf* (L. S.) *Fran. Xaw. książę Drucki Lubecki* (L. S.) *de Jordan* (L. S.) *Kaj. Kalinowski* (L. S.) *Rother* (L. S.).

Niniejsza konwencya została ratyfikowaną a jej ratyfikacye wymienionemi w d. 17 lipca 1819 r.

Za zgodność. Radca sekretarz stanu generał brygady
(podpisano) *Kossecki* (1).

Dosyć jest przeczytać uważnie powyższą konwencję, aby nabrać przekonania jak jej stypulacye korzystnymi były dla wycieńczonego skarbu polskiego, który nietylko że zwolnionym został od zapłaty Prusom summy kapitałnej złp. 18,573,952 gr. 21, oraz zaległych od niej procentów; ale nadto otrzymywał, tak mu potrzebny zasiłek gotowizną, w summie tal. 208,824 czyli złp. 1,252,944,— oraz złp. 2,383,332 w dostarczyć się mającej soli, która sprzedana w kraju, podnosiła tę cyfrę o wiele wyżej. Z drugiej zaś strony miał przed sobą długie lata do zaspokojenia przypadającej od niego należności dla wierzycieli wewnętrznych, których pretensye, dopiero przez utworzoną Komissję centralną likwidacyjną, postanowieniem Księcia Namiestnika królewskiego z d. 27 stycznia 1824 r. rozpoznawanemi być zaczęły;—i nie mało znowu ubiegło czasu, zanim przyszło do ich realizacyi. Należności bowiem stanowczo już udowodnione, pokrywane dowodami téjże komissyi, stopniowo tylko były spłacane przez przyjmowanie ich w zaległościach rozmaitej natury z lat dawnych i wykupno ich dobrowolne po cenie targowej, niedochodzącej częstokroć nawet do $\frac{1}{3}$ części przyznanej pretensyi. Skutkiem czego, cała ztąd wynikła różnica, pomiędzy obiegową a nominalną wartością tychże obligów, stawała się czystą korzyścią skarbu Królestwa,—nie licząc rzeczywistych pretensyj, których poszkodowani usprawiedliwić w formie przepisanej nie zdołali. Dotąd jeszcze około 4 milionów złp. powyższych dowodów pozostaje niewykupionych w obiegu, chociaż kurs ich sprzedażowy na giełdzie warszawskiej przestał być notowany (1). Przytoczone kombinacye obiaśniają nam, dlaczego układ o pożyczkę zagraniczną dla skarbu Królestwa został zaniechany i jakim sposobem potrafił się tenże skarb podźwignąć wprędce ze smutnego stanu, w jakim go władze wskrzeszonego Królestwa odebrały (2).

(1) Obacz artykuł p. t.: Likwidacyjne Komissye w Polsce (Encyklopedia Powsz. T. XVII fol. 49 i następne).

(2) Niezmiernie byłaby ważną dla ekonomii krajowej szczegółowa historia likwidacyi długów publicznych i prywatnych, poczynając od epoki pierwszego podziału kraju, która zaledwo w ogólnym zarysie, w niniejszej pracy dotkniętą została.

W jaki wreszcie sposób kwestya stosunków pomiędzy wierzycielami prywatnymi i ich dłużnikami, wypływająca z art. 2-o powyższej konwencyi, traktowaną była przez obu stronnych pełnomocników na konferencyach, znajdujemy niejaka wskazówkę w dołączonym do niej protokóle, z którego dowiadujemy się iż:

Pełnomocnicy pruscy zauważyli, że gdy życzeniem monarchów było jedynie zakończenie kwestyi pieniężnej pomiędzy ich rządami układem *en bloc*, nie czują się więc bynajmniej władni do wprowadzenia jakiegobądź modyfikacyi do artykułów dodatkowych, które odnoszą się wyłącznie do stosunków prywatnych, pomiędzy wierzycielami i dłużnikami, dotyczących kapitałów hipotekowanych na dobrach ziemskich, położonych w byłém Księstwie Warszawskiem, przypadających do spłaty poddanym pruskim. Do czego dodali, iż przypuściwszy nawet że niektóre z rozporządzeń objętych artykułami dodatkowymi, mogą nastręczyć jakieś wątpliwości, to nie zdawało im się, iżby wyjaśnienie takowych, mogło być attrubucyą pełnomocników upoważnionych specyalnie do negocyacyi dotyczącej wyłącznie interesu rządów;— że raczniej rozstrzygnięcie takowych pozostawić należało uznaniu właściwych trybunałów sądowych;— że wszelka interpretacya, chociażby w duchu najzgodniejszem uczyniona, mogłaby się zdawać stronom interesowanym narzuconą i ubliżającą ich prawom, i stać się powodem do rozlicznych reklamacyj, trudnych do odparcia i polegających według ich przekonania na świętém słowie monarchów. Pełnomocnicy pruscy sądzili przeto, że należało pozostać przy artykułach dodatkowych, nie czynić w nich żadnej modyfikacyi, o ile takowe odnosiły się do kapitałów, przekazanych przez bank i kasę generalną inwalidów, konwencyą wiedeńską z d. 30 marca 1815 r., które nie były poprzednio uważane przez jakiś czas za własność Królestwa Polskiego, i o ile na mocy niniejszej konwencyi też same kapitały zwrócone zostały na własność obudwu pomienionych instytutów.

Pełnomocnicy polscy odrzekli na to, iż rząd polski nie mógł pozostawić tych kapitałów do wolnej dyspozycyi banku berlińskiego i kassy inwalidów bez zastrzeżenia,

ażeby ten który wchodzi w prawa rządu polskiego nie był zobowiązany, do dotrzymania dawniejszych zobowiązań tegoż rządu względem jego dłużników, zapewniających tymże rozmaite dogodności, uczynionych w formie stanowczej (1).

(1) Ażeby kwestję tę przedstawić jasno, komissarze polscy wyłożyli na piśmie, sposób zapatrywania się na takową ze swój strony, i określili teraźniejsze położenie wzajemnych stosunków pomiędzy wierzycielami i dłużnikami w państwach pruskiem i polskiem, a to dla naradzenia się wspólnego:

„Czyli w egzystujących dotąd przepisach, znajduje się coś takiego, coby dla uniknienia przyszłych nieporozumień, wyjaśnioném lub też przez nowe postanowienia, urzędzoném być winno?” a następnie:

„Jakich postanowień wymagają zapewnienia dane przez rząd polski, dotychczasowym dłużnikom swoim, na skutek art. 6 konwencji wiedeńskiej?”

Na ten atoli przypadek, gdyby pierwszy przedmiot wzięty pod rozwagę, affirmative z obu stron rozstrzygnięty został, sądzili potrzebą nadmienić, iż propozycye ku wyjaśnieniu, lub ku wydaniu nowych postanowień uczynione, poprzednio rządowi swemu przedłożyć muszą, zanim do nich jako pełnomocnicy przychylić się będą mogli. To oświadczywszy, wykład pierwszej kwestyi w następującej przedstawili osnowie:

„Wiadomém jest, że sześć departamentów, składających w początkach było Księztwo Warszawskie, tak były obciążone długami hypotecznymi, iż podług sporządzonego wówczas przybliżonego obrachunku, też długi przenosiły 150 milionów złp.

Z téj tak znakomitej massy długów, największa ich część, bo wynosząca 104,988,060 złp., pod przepisy konwencji bajońskiej poddaną została, reszta uległa za czasów Ks. Warszawskiego osobnemu arestowi, który atoli zniesiono art. 13 konwencji drezdeńskiej. Gdy jednak dłużnicy w ówczasowych wojennych uciskach nie mogli żadną miarą spełnić swoich względem wierzycieli zobowiązań, zatem art. 14 wyż wspomnionéj konwencji postanowiono:

„Il est entendu qu'en conformité de l'Art. 11 du Code Napoleon, et d'après une juste reciprocité, les sujets prussiens se soumettront pour ce qui regarde les capiteaux qu'ils auront placés dans le Duché de Varsovie, et leurs intérêts arriérés, à l'application des lois prussiennes sur créance soit qu'elles subsistent déjà, ou qu'elles viennent encore à être publiées dans les Etats prussiens, pour autant que ces loix seront plus favorables aux débiteurs que les ordonnances du même genre ayant cours dans le Duché de Varsovie, nommement l'Art. 1244 du Code Napoleon, ou d'autres dispositions déjà prises, ou à prendre encore à cet égard.”

„To postanowienie, które zawiera w sobie jedynie wspólne zgodzenie się na wykładnią art. 11 prawa cywilnego (które jeszcze moc swoją

W skutek powyższych oświadczeń, pełnomocnicy pruscy rzucili myśl, zaprowadzenia Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, które ich zdaniem mogłoby jedynie załatwić obecne kwestye sporne,

w Królestwie Polskiem dochowuje) trwa dotąd niezmiennie, gdyż powyższy artykuł wraz z przystoczonym jego wykładem, stał się częścią nienaruszoną prawa całego i nie tylko że go nie odmieniono, ale nadto konwencya wiedeńska, która dalsze dla dłużników zapewniła dobrodziejstwa, zostawiła prawa krajowe wraz z ich wykładania sposobem w całej ich mocy; te zaś prawa krajowe, w teraźniejszym Królestwa Polskiego położeniu, stosownie do konstytucyi liberalnej, tak dobroczynnie państwu temu nadanej, tylko postanowieniem sejmu zmienione być mogą.

„Powyższy zatem, wspólnie przez obadwa państwa umówiony wykład art. 11 teraźniejszego polskiego prawa cywilnego, jest pierwszą zasadą udzielonych dla dłużników dobrodziejstw. Gdy jednak dobrodziejstwa te zbyt jeszcze niedostatecznymi były ku wyratowaniu dobrze myślących dłużników, przeto król JMC saski, jako ówczasowy książę warszawski, utrzymał prawie bez przerwy, ogólne dla prywatnych dłużników moratorium, akkordując zarazem różne beneficya dla pierwiastkowo pruskiech dłużników, którzy konfiskacyjną listą bajońską objętemi byli i zezwalając przy znizeniu procentów aż do połowy, na 10-cio a nawet 16-to letnie do wypłaty terminu; nadto stosownie do rozporządzeń zawartych w Dzien. Praw. Ks. Warsz. Vol. III fol. 178, przyznano tymże 41 letnie i 3 kwartalne wypłat terminu.

„Wszystkie te dobrodziejstwa, o ile takowe dłużnicy przez dopełnienie ustanowionych tamże warunków prawomocnie uzyskali, nie będąc ani odwołanemi, ani zniesionemi, mogą bez wątpienia teraz nawet w pojedynczych wypadkach być zastosowanemi. Nakoniec w moc konwencji wiedeńskiej z dnia 30 marca 1815 r., uregulowanemi zostały ostatecznie przedmioty bajońskie, a w skutku tego, pozostawionym został najprzód Bank Berliński w tych samych stosunkach, w jakich był za Księstwa Warszawskiego, w tym sposobie, iż nawet nowe ze strony dłużników na rzecz skarbu Ks. Warszawskiego uczynione zapisy, pozostały niewzruszonymi; powtóre, art. 4 tejże konwencji, zapewnił dłużnikom najcisłejsze wykonywanie prawa.

„Artykuły dodatkowe tejże samej konwencji obejmują dalsze dobrodziejstwa dłużnikom nadane. Te dobrodziejstwa zasadzają się częścią w znizeniu bieżących procentów na 4 $\frac{0}{10}$ częścią w rozporządzeniach art. 1, 3 i 6, objętych.

„Stosownie do takowych, 6cio-letnie *moratorium*, które do Bożego Narodzenia 1821 r. trwać winno, w tym sposobie dozwolonym zostało, iż wciagu tegoż czasu, żadne wypowiedzenie kapitału miejsca mieć nie może; jednakże toż 6cio-letnie *moratorium* pojedynczo wzięte, nie stanowi istotnie żadnego nowego dobrodziejstwa, gdyż dawniej już ogólne w całym kraju prawem przepisane *moratorium* miejsce miało, które później do roku

zapewniając ze swęj strony w imieniu instytucyj pruskich, przyjęcie listów zastawnych tegoż Towarzystwa po nominalnej ich wartości—zastrzegając jedynie, iżby Towarzystwo to i do wszelkich długów prywatnych rozciągnięciem zostało.

Widzimy z tego, że powołane układy nic stanowczego w kwestyi długów prywatnych nie przyniosły; i że poło-

1821 ograniczonóm zostało. Prawdziwe zatem dobrodziejstwo polega, w wymienionych na końcu tegoż postanowienia słowach: „*že po upłynieniu czasu moratoryjnego, tylko $\frac{1}{4}$ część kapitału* hypotekowanego (Aufkündigung von oben herab.) wypowiedzianą być może”. W stosunku do tego, każdy dłużnik, który podług porządku wpisów księgi hypotecznej, kilka summ dłużnym był, uzyskał tę pewność, iż do Bożego Narodzenia 1821 r. żaden kapitał wypowiedzianym mu być nie mógł, nadto, iż po wyjściu tego czasu, tylko czwarta część kapitału co rok z góry zaczynając wypowiedzianą być mu mogła. Nakoniec, iż obowiązany jest też 4ta część kapitału gdy wypowiedzianą będzie, pierwszemu tylko wierzycielowi, z zapisanych w hipotece opłacić. Podług tego zatem, najpierwszy tylko z hypotecznych wierzycieli, może w roku 1822 część swego kapitału otrzymać.

„Dobrodziejstwo to użytek obu stron widocznie stanowi, gdyż fizyczném nawet byłoby niebezpieczeństwem chcieć żądać opłaty czwartej części wszystkich kapitałów, to jest corocznie po 26 milionów złp. na kapitał i przeszło po 4 miliony na procent. Dla tego to użano dogodnością postanowić, iż wypowiedzenie z każdego kapitału, tylko w porządku zapisania ich w hipotece miejsce znajdować wiano, ponieważ jak się już wyżej rzekło, zapewniono tym sposobem interes stron wszystkich; skoro bowiem pierwszy hypoteczny wierzyciel, który prócz tego przed wszystkimi innymi miał prawo pierwszeństwa, do pobierania kapitału swego przystąpił, a reszta wierzycieli otrzymała procenta, tedy to interesowi wszystkich dogodnem było: dłużnik bowiem dobrze myślący, pojedynczo tylko zaspokajając wierzycieli swoich był obowiązany, a tém samém, możność fizyczna dopełnienia zobowiązań swych odjętą mu nie została.

„Dalej, pierwszy wierzyciel w używaniu praw mu służących pozostał, i nakoniec prawdziwa korzyść innych niżej zahypotekowanych wierzycieli, obrachowaną dokładnie została, gdyż przy pobieraniu bieżących procentów zyskują w miarę zaspokojania wyżej stojących wierzycieli rok rocznie, coraz więcej na pewności swych kapitałów, któreby niezawodnie stracili, gdyby nie w porządku zahypotekowanych kapitałów, lecz wsktym razem wierzycielom wolno było w jedynym czasie wypowiadać kapitały swoje. W tym bowiem razie można było z pewnością przewidzieć, że dobra daleko niżej ich realnej wartości sprzedawanemi byłyby i najznaczniejsza ilość kapitałów przepaśćby musiała.

„Nie uszło to także uwagi, iż opłata w całym kraju czwartej części kapitałów chociaż też i w porządku hypotecznym, trudną nader i prawie niepodobną do uskutecznienia była, w państwie zupełnie ogółconém z pie-

zenie właścicieli ziemskich, pozostało równie opłakane i potrzebujące ratunku jak poprzednio; tém bardziej, gdy spodziewana pomoc pieniężna w wynagrodzeniu strat i pretensyj z czasów rozmaitych wojen, zapewniona traktatami, okazała się w skutek tej ostatniej konwencji nader odległą.

Krótko przed sejmem w r. 1820 odbyć się mającym, i właśnie z powodu spodziewanego na nim przedstawienia

niędzy, tak, iż można było przewidzieć, że i to dobrodziejstwo, aczkolwiek tak wielkie, nie byłoby jeszcze dostatecznem, gdyby do niego dla dobra dłużników i wierzycieli większych jeszcze ulżeń nie dodano.

„Z tych to więc przyczyn, postanowiono w wyż rzeczonych przepisach, że wypowiedzenie kapitału, pierwszego z porządku, nie za jednym razem uzupełnionem być winno, lecz że tylko corocznie czwartą część kapitału, z góry zaczynając, wypowiadać wolno; a zatem jeśli dłużnik najpierwszemu z hipotecznych wierzycieli winien był 80 talarów, wierzyciel mógł mu tylko wypowiedzieć część czwartą onegoż, to jest tal. 20. Lecz skoro tylko takowe dłużnik punktualnie opłacił, i wierzyciel z odebrania pokwitował, oraz zapłacona ilość powyższa z ksiąg hipotecznych wymazana została, wówczas pozostał dłużnik wierzycielowi swemu w kapitale tylko 60 tal. winnym; a ponieważ jak już się wyżej rzekło, tylko czwarta część kapitału, corocznie wypowiedzianą być może, przeto wierzyciel dłużnikowi swemu w następnym roku tylko 15 tal. i w tym stosunku zawsze rok rocznie tylko czwartą część pozostającego i istotnie winnego kapitału, wypowiadać ma prawo. Dobroczynne to urządzenie, z natury atoli swojej tylko do rzetelnych i regularnych w wypłatach dłużników rozciągać się może, z wyłączeniem wyraźnem innych, tak dalece, że dłużnik opieszały korzystać z niego nie ma; gdyż skoro dłużnik takowy w pierwszym zaraz roku, wypowiedzianej mu czwartej części kapitału nie opłacił, wówczas w drugim nawet roku pozostaje winnym cały kapitał, którego dalsze wypowiedzenie w trzecim i czwartym roku następuje wciąż po sobie, tak iż cały kapitał w 4ch latach opłaconym byćby musiał. Że zaś podług przepisu art. 5, uchybienie wypłat nie pociąga za sobą utraty dobrodziejstw, lecz tylko surową agzekucyą, zatem dobra wrazie takowym pod tym warunkiem sprzedawane zostałyby musiały, że nowy ich nabywca, tylko uchybione termina opłacić, w dalszych zaś punktualnie uiszczać się powinien. W wyż zatem wymienionym przypadku, nowy nabywca dóbr winnymby był natychmiast pierwszemu wierzycielowi opłacić cały kapitał, a potem dopiero, mógłby względnie następnych hipotecznych wierzycieli, przy zachowaniu najściślejszej w wypłatach punktualności, korzystać z dalszych powyższemi przepisami objętych dobrodziejstw. W razach zaś opieszałości onychże, żadnej obrony dla nich nie wskazując, miały tylko też przepisy na względzie dobro niżej hipotekowanych wierzycieli, przez utrzymanie dóbr w istotnej onychże wartości.

przez rząd środków stanowcze podźwignięcie kredytu ziemiańskiego zapewnić zdolnych, ukazała się ważna praca A. Dunina kom. nadzw. w kom. rządząj. dobra i lasy rządowe pod tytułem: *O ziemskim systemacie kredytowym, korzyściach i potrzebie tego instytutu dla Królestwa Polskiego, wraz z wykładem ustaw ziemskiego Towarzystwa kredytowego szląskiego* (w Warszawie 1820 r.), przypisana ministrowi prezydującemu w komissyi rządowej przychodów i skarbu Węgleskiemu, a którą owo smutne położenie właści-

„W stosunku do tego, oświadczył J. C. M. N. C. Wszech Rossyi w art. 6 co następuje:

„N. Cesarz Wszech Rossyi uznaje w poprzednich artykułach objęte ulgi wypłat za dostateczne do ochrony dobrze myślących dłużników, i woła jest jego nigdy żadnemu dłużnikowi pruskich poddanych, większych dobrodziejstw w terminach wypłat nie dozwalać, i dozwolenia niedopuszczać, nad te, które dozwolonemi zostały. J. C. Moś chce raczej, aby wszystkim Trybunałom polecone było wyraźnie, iżby wedle osnowy niniejszej konwencyi szybko wymierzali sprawiedliwość”.

„Ta zatem tak systematycznie i istotnie ku dobru tak dłużników jako i wierzycieli zawarta umowa, dowodząca prawdziwie ojcowskie obudwu monarchów o dobro ich poddanych starania, w jednym tylko punkcie nieupelnienia wymagać się zdaje, to jest w tym:

„*Iż progressyjne zmniejszenie kapitału, do pewnej kwoty ograniczonem nie zostało; dla braku bowiem takowego ograniczenia, wierzyciel wraze nawet iż dłużnik jego rzetelnym i dobrze myślącym jest, czas nieograniczony zaspokojenia swego kapitału oczekiwać musi i pomimo tego iż dobrze myślącym dłużnikom, którzy przepisana część kapitału regularnie z góry, oraz bieżące procenta wszystkim swym wierzycielom opłacają, nigdy zanadto dobrodziejstw nadać nie można, gdyż punktualność ich w opłacaniu procentów utrzymuje kredyt hypotecznych dokumentów, tak, iż to z czasem bieg stały w publiczności uzyskać mogą; to jednakże jak się wyżej rzekło, progressyjne zmniejszenie kapitału, powinno mieć oznaczone granice, gdyż łatwo zdarzyłoby się mogło, iż koszta wypowiedania rok rocznie uskutecznić się winnego, nie byłyby w żadnym stosunku do ilości zmniejszonego już nader kapitału.*

„To więc jest pierwszym przedmiotem, który podług naszego zdania, dla zapobieżenia przyszłym nieporozumieniom, pod wspólną rozważę wzięty być powinien; my zaś w każdym razie jesteśmy gotowi, przełożyć rządowi naszemu, potrzebę zakreslenia granic, do jakich progressyjne kapitału zmniejszenie, posunięciem być winno.

„Drugi przedmiot wspólnych naszych naradzań dotyczy się art. 3 wyżej wymienionej dodatkowej umowy, który brzmi jak niżej:

„Co się tyczy procentów od epoki 1806 roku, tedy połowa tych w przeciągu lat 6, dzieląc ją na równe części, w tychże samych terminach

cieli ziemskich wywołało. Przywodząc w niej autor nie wątpliwe korzyści z utworzenia systematu podobnego dla ziemian polskich, przez pomnożenie cyrkulacyi znaków pieniężnych, i wydobyć z ukrycia drobnych kapitałów dotąd martwo spoczywających, jednem słowem przez uruchomienie tym sposobem znacznej części dóbr ziemskich, stawia za przykład prowincye sąsiednich Prus, do kwitnącego stanu doprowadzone, przez ustanowienie w nich Towarzystw kredytowych, których listy zastawne w obiegu, pozyskują nad swoją wartość do 7 procentów.

co i prowizye biegnące, zaczawszy od Bożego Narodzenia roku terażniejszego wypłaconą być winna.”

„Drugiej połowy nie będzie mógł wymagać wierzyciel, aż gdy rząd wynagrodzi dłużnikom liwerunki w czasie wojny dostawione, tudzież awanse i dostarczenia które poczynili. W miarę takowego wynagrodzenia, termin i sposób w jakim druga połowa wypłaconą być ma, oznaczonym będzie tak: iż wierzyciel zawsze mieć będzie prawo do całej ilości rzeczownego wynagrodzenia, o ile potrzebną będzie do zabezpieczenia drugiej połowy zaległych procentów.

„Stosownie do tego postanowienia NN. monarchowie, sądzili w ówczas możliwością, iż właścicielom dóbr liwerunki wojenne, awanse i inne dostawy, ze strony rządu opłaconemi być mogą i na ten koniec ustanowili w art. 34 traktatu wiedeńskiego proporeye, w jakich wysokie kontraktujące dwory do umorzenia tych długów przyłożyć się miały. Kiedy jednak doświadczenie nauczyło, iż wypełnienie postanowienia tego, zbyt wielu podlegało trudnościom, tak dalece, że przy terażniejszej negocyacyi (jeżeli ta szczęśliwie ukończoną będzie), musiano przyjąć tę zasadę:

„Iż tego rodzaju należności za dług prowincjonalny uznanemi zostały a zatem prowincya sama ma oneż zaspokoić, bądź przez koekwacyę, bądź innym dowolnym sposobem.

„Właściciele więc dóbr ze strony rządu zaspokojonemi nie będą, a zatem warunek wyż rzeczzonego postanowienia, sam przez się upaść musi, i dłużnicy od zapłaty drugiej połowy zaległych procentów zupełnie uwolnieni być winni.

„Celem tedy usunięcia i tego źródła przyszłych nieporozumień, potrzeba postanowić, tak względem królewsko polskich, jako téż i Wgo Ks. Poznańskiego dłużników:

„Że gdy obustronne rządy, zaspokojenie liwerunków wojennych, awansów i innych dostarczeń posiadaczom dóbr zostawić musiały, ci zatem zupełnie od włożonych na nich warunkowych zobowiązań, co do zapłaty drugiej połowy zaległych procentów, zupełnie są wolni, a wierzyciele, którzy przez klęski wojenne, daleko mniej jak posiadacze dóbr ucierpieli, odstąpienie powyższej połowy, jako ofiarę z swej strony, uważać winni.”

(Arch. Tow. Kred. Ziemsk.).

Streszczając wywód historyczny Towarzystwa kredytowego szląskiego, powyższą pracą pana Dunina objęty, przywodziśmy z niego co następuje.

Pierwszym założycielem, czyli twórcą systematu kredytowego dla prowincyi szląskiej, zniszczonej klęskami siedmioletniej wojny, był Fryderyk II król pruski, który go w r. 1770 do niej wprowadził. Systemat ten, nietylko że ocalił majątki obdłużonych właścicieli dóbr, ale nadto do doprowadzenia kraju do stanu kwitnącego głównie się przyłożył. Niebawem zachęczone tym pomyslnym wypadkiem inne prowincye, a najprzód obiedwie Marchie w r. 1777; potem Pomerania w r. 1781; Prussy Zachodnie w r. 1787, a Wschodnie w r. 1788, zaprowadziły u siebie tenże sam systemat kredytowy. W reszcie w r. 1802 był już powzięty zamiar zaprowadzenia podobnegoż Towarzystwa w Prusach Południowych, składających się z krajów polskich, w podziale do Prus odpadłych, a który teraz w W. Księstwie Poznańskim do skutku przychodzi (1).

(1) W dokładność przytoczenia p. Dunina, co do zamiaru zaprowadzenia Towarzystwa Kredytowego w r. 1802 w Prusach Południowych (które weszły następnie w skład Ks. Warszawskiego), pozwalamy sobie wątpić opierając się na tém, że jak to powyżej wyjaśniliśmy, król pruski podanej prośbie przez obywateli téj prowincyi w r. 1805 o dozwoleństwo zaprowadzenia u nich téj instytucyi stanowczo odmówił; nie mógł więc mieć w r. 1802 podobnego zamiaru, tak sprzecznego z widokami swemi, co do wyłączenia obywateli polskich. Co się tyczy Wgo Księstwa Poznańskiego, to te istotnie instytucją kredytową obdarzonóm zostało, przez dekret króla Fryderyka Wilhelma III z d. 5 grudnia 1821 roku. Wszakże dekret ten wydanym został w innych zupełnie warunkach, niż odmowa z r. 1805. Świeżo po kongresie wiedeńskim, którego aktem dodatkowym, monarchowie pozyskujący prowincye polskie, zobowiązali się do zachowania i utrzymania w nich narodowości polskiej; w obec administracyi prowincjonalnej z samych prawie Polaków złożonej i mającej namiestnikiem królewskim rodaka, niepodobna było rządowi pruskiemu wracać do owych projektów wynarodowienia, które się wszakże na czas tylko pewien odwlekły, aby z tém większą siłą reakcyjną powrócić. Otóż w tych to odmiennych warunkach, przy względzie na potrzebę ratowania podupadłych właścicieli ziemskich (co dobrze zrozumiany interes ekonomiczny doradzał) wydanym został ów dekret ustanawiający Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Wielkiem Księstwie Poznańskim. Późniejsze atoli rozporządzenia, mianowicie z dnia 13 maja 1857 r., dotyczące nowego Towarzystwa Kredytowego, już inną zupełnie noszą charakter (ob. art. p. t.; Towarzystwa Kred. Ziem. w ziemiach pols. Encykl. Pow. T. XVI),

Lecz także i inne kraje przekonane o zbawiennych skutkach téj instytucyi, podobnież u siebie pozaprowadzały, jakoto W. Księztwo Brunszwicko-Luneburgskie, z którym połączony jest fundusz amortyzacyjny, w r. 1791. Miasto Hamburg ma podobne Towarzystwo od r. 1782 wraz z funduszem na zakupywanie własności gruntowej. Księstwa Szlezwigskie i Holsztyńskie, uzyskały podobny systemat patentem z d. 23 października r. 1801 i 1805 oraz z d. 15 grudnia 1804 r. Także w Estonii i Lieflandyi podobne instytuta znajdują się. Nakoniec obadwa W. Księstwa Meklemburg-Szwerin i Meklemburg-Strelitz, zaprowadzają u siebie podobne systematy kredytowe.

Jak wielkie jest żądanie listów zastawnych w publiczności oswojonej z ich korzyściami, dają tego miarę cyfry statystyczne dotyczące ilości wystawionych listów zastawnych w prowincyach pruskich, w nieodległych od siebie datach, i tak: było ich wypuszczonych w Szlązku w r. 1782 tal. 1,688,890, zaś w r. 1806 tal. 24 miliony; w Marchiach ten stosunek był mniejszym, w r. 1797 było w obiegu listów na 3,690,150 tal., w r. 1806 tal. 3,872,750. W Prusach Zachodnich, w roku 1806 tal. 9,000,000, w roku zaś 1808 tal. 10,000,000. Nie wątpi przeto autor, iż te wszystkie względy zdecydują mężów nad dobrobytem narodowym czuwających, do dania instytucyi kredytowej ziemskiej pierwszeństwa, przed wszelkimi instytucyami lub kombinacyami finansowemi; dla umniejszenia zaś w téj mierze mozolnej pracy i poszukiwań, oprócz rozwinięcia myśli i zasad Ziemskiego Towarzystwa Kredytowego dla Królestwa Polskiego, oraz wyluszczenia warunków przy jakich udać się ono w kraju naszym może, przedstawia cały Regulamin Ziemstwa Szlązkiego z r. 1790 z dodaniem projektu do Towarzystwa Włościańskiego, celem okupywania dla tychże własności gruntowych (1).

(1) Pomijając podany przez autora projekt instytucyi kredytowej dla własności ziemskich, który jak się zdaje do żadnego użytku nie posłużył, nie od rzeczy może będzie, przebieść pokrótce myśli jego, co do stowarzyszenia włościańskiego, dla okupowania własności gruntowej. Jako główną podstawę do tego, proponuje autor wnoszenie dobrowolnych składek przez włościan (rodzaj kassy oszczędności); fundusze tą drogą osiągnięte, winny być procentowane przez zakup listów zastawnych Towarzy-

Na dowód że podobny naszemu stan wycieńczenia majątków i zubożenia obywateli w prowincyi szlązkiej, poprzedził zaprowadzenie w niej systematu kredytowego, i był właśnie pobudką do jego utworzenia, jako środek ocalający, posłuży nam następujący ustęp z rozkazu gabinetowego, króla pruskiego z d. 29 sierpnia 1796 roku. „Panie ministrze stanu Kamerze! Ponieważ dostrzegłem, iż pomiędzy krajową szlachtą szlązką, niedostatek pieniędzy jest skutkiem upadłego kredytu; który przypisać należy nieproporcjonalnemu przeciążeniu dóbr długami, oraz trudnościom i wysokim kosztom, jakie wierzyciele, przy przymusowych wywłaszczeniach ponoszą; umyśliłem przeto dla zapobieżenia z gruntu powyższemu złemu, jak i przywrócenia trwałego kredytu krajowego tak publicznego jak i prywatnego, nadać wiernym moim stanom szlązkim, tę samą dobroczynną organizacyę, jaka w Elektorskiej mojej Marchii, kredyt i publiczne dobro osiągnęła i aż dotąd utrzymała. Wolą moją jest przeto, ażeby stany każdego księstwa pomiędzy sobą, a następnie wszystkie księstwa razem połączyły się i urządziły wspólne Collegium krajowe, któreby wszystkiego, co tylko do utrzymania kredytu jest potrzebném, pilnie do-

stwa Kredytowego (którego zaprowadzenie w Królestwie poprzedzić winno stowarzyszenie włościańskie) i ciągle dalsze ich przykupno, tak z wpływów nowych składek, jak i realizacyi ubiegłych kuponów, coby utworzyło systemat procentów przyrostowych, pomnażający (zdaniem jego) niezmiernie szybko kapitał. Pobór powyższych składek i ich kontrolła, dopełniane być miały w własnej gminie przez urząd tym celem przez włościan wybraany. Kontrolła ta wykazywać powinna imiennie, wysokość wniesionych przez każdego składek, wraz z przybytkiem kapitału, osiągniętych przez jego procentowanie. Uzbierane fundusze, miały być obracane wyłącznie na okupienie własności gruntowej na rzecz składającego, o ile uzbierany fundusz na rzecz każdego z nich tego dozwoli; co wszakże nie wprzód mogło mieć miejsce, dopóki takowy na zapłatę $\frac{1}{3}$ części wartości osady włościańskiej 30 morg. Magd. zawierającej nie wystarczył; zaś z $\frac{2}{3}$ części osady, mógłby taki wieczysty posiadać $\frac{1}{3}$ część czynszu pieniężnego lub daniny składać w naturze, a $\frac{1}{3}$ część w pańszczyźnie odrabiać. Nabycie wszakże takie nie miało mu bynajmniej tamować możności dalszego wnoszenia składek, za pomocą których reszta dzierżonej przezeń osady okupioną byćby mogła. Na tej drodze spodziewał się autor osiągnąć ważne rezultaty, jakby tylko pierwsze próby otworzyły włościanom oczy, na ich własny interes.

strzegało, i według swój najlepszej możności, zwolna i bez przeszkody działało...." i t. d. Nie ulegało więc zaprzeczeniu, iż na podobną chorobę takiegoż samego lekarstwa użyć należało.

Wśród tego nadszedł oczekiwany sejm r. 1820, otworzony na d. 13 września, który rozpoczął swe obrady pod łaską Rajmunda Rembielińskiego. Rada Stanu wystąpiła z rozmaitemi projektami do praw, jako to: co do kodexu postępowania karnego, statutu organicznego o senacie; kodexu postępowania cywilnego; wreszcie statutu organicznego o reprezentacyi narodowej. Żaden wszakże projekt, dotyczący tak upragnionej instytucyi kredytowej lub banku ziemiańskiego nie ukazał się: to też gdy zamiast niego wniesiony został projekt przedłużenia moratorium do dnia 24 grudnia 1821,—doznany zawód przykre na posłach uczynił wrażenie, złagodzone nieco objaśnieniem ze strony Rady Stanu, że jedynie krótkość czasu do obrad sejmowych przeznaczonego, nie dozwoliła ułożenia i przedstawienia sejmowi na bieżące posiedzenie, innych stałych zaradczych środków, dla czego projekt przedłużający moratorium, jako nateraz najdogodniejszy izbom do dyskusyi przedstawia, w tej treści:

„Moratorium ogólne za czasów Księstwa Warszawskiego uchwalone, a na posiedzeniu sejmowym r. 1818, do dnia 1 stycznia 1821 r. przeciągnięte, przedłużonóm zostaje dla kapitałów, przed dniem 20 czerwca 1815 r. zahypotekowanych, aż do dnia 24 grudnia 1821 roku.

„Prowizye jednak od tychże kapitałów, do dnia 20 czerwca 1815 r. narosłe, ulegają przepisowi art. 3 postanowienia z dnia 4 (16) lipca 1817 roku. Po upłynieniu terminu 24 grudnia 1821 r., wolno będzie wierzycielom wypowiedzieć rocznie jedną czwartą część kapitału hypotekowanego.”

Następnie celem dokładniejszego wyjaśnienia stosunków projektu niniejszego, wykazywał mówca Rady Stanu (radca stanu Kalinowski) wątpliwości, jakie z rozmaitych tłumaczeń artykułów dodatkowych konwencyi wiedeńskiej wynikały, czyli każdemu z wierzycieli pruskich, wolno jest $\frac{1}{4}$ część kapitału swego wypowiedzieć? czyli też gdy kilku wierzycieli na jednychże dobrach zahypoteko-

wanych znajduje się, pierwszemu tylko z nich wypowiedzenie kapitału ma być dozwoloném? stosując się do słów: *Aufkündigung von oben herab*; oświadczył dalej, że pierwszą alternatywę przez pełnomocników pruskich utrzymywaną odpierali pełnomocnicy polscy, nie tylko dosłownym przekładem art. 6-o pomienionej konwencji, lecz nawet usprawiedliwieniem takowej, przez ten z osnowy jego wyprowadzony wniosek, że dobrodziejstwa tymże artykułem nadane, nigdyby za dostateczne uważane być nie mogły, gdyby tłumaczeniu pełnomocników pruskich, moc stanowcza przyznana została, skoro wypłata w ciągu r. 1822 zrealizować mającej się summy 25 milionów złp., jako czwartej części stu milionów wynoszącego długu, siłę kraju naszego przechodzi.

Równie wątpliwość wznieconą, czyli w następnym roku $\frac{1}{4}$ część pierwiastkowego? czyli pozostałego kapitału opłaconą być winna? przez pełnomocników pruskich w pierwszej alternatywie utrzymywaną, odpierali pełnomocnicy nasi osnową samejże konwencji, obejmującą przepis, iż w każdym roku tylko $\frac{1}{4}$ część kapitału hypotekowanego, opłaconą być winna, po zapłaceniu zaś i wymazaniu z ksiąg hipotecznych pierwszej czwartej części kapitału, pozostająca tylko należność za dług hipoteczny uważaną być może (1).

Oznajmiał dalej mówca, iż lubo wyraźne rozstrzygnięcie tych wznieconych wątpliwości drogą układów pomiędzy pełnomocnikami nie nastąpiło; pełnomocnicy jednak pruscy pozostawili rozwiązanie ich sądownictwu tutejszemu i znaleźli się powodowanemi, do zezwolenia w protokóle do konwencji berlińskiej z d. 22 maja 1819 załączonym, i równaż moc jak konwencya mającym, na zaprowadzenie systematu kredytowego w Królestwie Polskiem, i ułożenie się względem zasad do tegoż. Z tém jednak zastrzeżeniem, że od woli rządu Królestwa naszego zawisło zaprowadzić go lub nie; dopóki zaś zaprowadzenie onego nie nastąpi, artykuły dodatkowe do konwencji wiedeńskiej z d. 30 marca 1815 roku, w całej swój mocy obowiązującemi zostały.

(1) Obacz przedstawioną powyżej wykładnią konwencji wiedeńskiej i artykułów jej dodatkowych, przez pełnomocników polskich.

Po ustaleniu stosunków tak znacznych, bo 100 milionów złp. przechodzących, wierzytelności obcych, które w tej samej mocy, jaką im konwencya wiedeńska, dodatkowe do niej artykuły, i konwencya berlińska nadały, nie złomnie stoją. Rząd nasz zważając położenie właścicieli dóbr ziemiańskich, uznał: iż najdogodniejszą jest rzeczą takie wskazać zasady egzekucyi, aby te każdego z właścicieli stawiały w możności uiszczenia się w obowiązkach względem wierzycieli przyjętych; w procedurze zatem cywilnej obmyślane zostały środki w doświadczeniu nadziadów czerpane: lecz projekt w tej mierze z komissyami sejmowymi z stosownymi odmianami umówiony, lubo jako ogółowy dla wszystkich, szczególnym konwencyom nie sprzeciwiający się, ze względów jednak w mądrości sprawiedliwego monarchy ocenionej, został cofnionym (1).

W takim położeniu rzeczy, gdy krótkość czasu do obrad sejmowych przeznaczonego nie dozwoliła Radzie Stanu ułożenia i przedstawienia sejmowi innych stałych zaradczych środków; projekt przeto moratorium przedłużający, za najdogodniejszy został uznany.

Oznajmił następnie mówca, iż komissye sejmowe, moratorium to, równie za stosowny uznając środek, żądały tylko, iżby do tego projektu dodanem było zapewnienie, że do czasu sejmu przyszłego, bądź przez zaprowadzenie banku, bądź systematu kredytowego, stosowne środki niezawodnie przygotowane będą.

Gdy jednak domieszczenie takiego zastrzeżenia z osnową projektu nie byłoby w związku; w załatwieniu przeto powyższego żądania, nie mogła Rada Stanu jak zapewnić sejmujących, iż rząd nie opuści żadnych środków, aby w najkrótszym ile być może czasie, obmyślane zostały stałe sposoby, jakie położeniu właścicieli dóbr, za odpo-

(1) Projekt ten miał na celu egzekucję wierzytelności hipotecznych urządzić w ten sposób, iżby wierzyciel w satysfakcyi należności swej część gruntu w naturze przyjąć był obowiązany; dwór pruski w podanej nocie z dnia 28 sierpnia 1820 r. podobny rodzaj egzekucyi uważał za sprzeciwiający się ustanowieniom konwencyi berlińskiej i to było głównym powodem, iż Najjaśniejszy Pan, projekt ten cofnąć polecił, jakkolwiek nie upatrywały w nim władze polskie, żadnego naruszenia postanów konwencyi.
(Arch. Tow. Kred. Ziems.).

wiednie będą uznane. Objaśniając mówca powody wszystkich punktów, wprowadzający się projekt składających, oświadczył: iż punkt pierwszy, będąc tylko przedłużeniem moratorium, prawem sejmowém z r. 1818, oraz postanowieniem z d. $\frac{4}{16}$ lipca 1817 r. uchwalonego, rozciąga takowe do wszystkich długów, wyjąwszy te, które art. 7 rzezonego postanowienia są objęte (1). Urządzenia zatem konwencyi wiedeńskiej z d. 30 marca 1815 r. zwyż wzmiankowane, w swój całkowitej pozostają mocy, i będąc odrębnymi od przepisów prawa teraz wnoszącego się, wszelkie z nich wynikające wątpliwości rozpoznaniu i decyzji sądów naszych ulegają. Oznajmił prócz tego mówca, iż proponowany ten punkt projektu, przedłużając termin moratoryi do dnia 24 grudnia 1821 r. zapewnia wierzycielom krajowym, iż zagraniczni wierzyciele, którym stosownie do konwencyi wolno jest w powyższym terminie wypowiedzieć $\frac{1}{4}$ część kapitału, żadnego pierwszeństwa przed krajowcami nie pozyskali.

Punkt drugi projektu stanowiący opłatę procentów zaległych do d. 20 czerwca 1815 roku, w stosunku do przepisów art. 3go postanowienia z d. $\frac{4}{16}$ lipca 1817 r., uważał być prostém tylko zatwierdzeniem powyższego rozrządzenia, i usunięciem wątpliwości, jakieby z opuszczenia tego punktu, łatwo wyrodzić się mogły.

Nakoniec według osnowy punktu 3go stanowiącego: iż po upłynieniu terminu moratoryjnego, wolno będzie wierzycielom wypowiedzieć rocznie $\frac{1}{4}$ część kapitału hipotekowanego, dłużnicy doznają ulgi podobnej, jaka im względem wierzycieli pruskich z konwencyi jest udzielona, z tą jedynie korzystną dla nich różnicą, że każdemu

(1) Art. 7. Wyjmują się z pod przepisów niniejszém postanowieniem naszym objętych (jako podpadające osobnym rozporządzeniom co do wypłaty). a) Kapitały względem których moratorium przez konwencyę wiedeńską w roku 1815 d. 30 marca zawartą, urządzone zostało; b) kapitały funduszowe służące bądź duchownym, bądź też instytutom publicznym; c) wszelkie należności i kapitały edukacyjnych i innych narodowych instytutów; d) kapitały skarbowe ze sprzedaży dóbr narodowych pochodzące, osobnemi postanowieniami już urządzone; wreszcie: e) kapitały skarbowi Królestwa Polskiego, konwencyą wiedeńską w roku 1815 przez dwór pruski ustapione. (Dzien. Praw Kr. Pols. T. III).

z wierzycieli krajowych wolno jest wypowiedzieć $\frac{1}{4}$ część, tam zaś tylko z porządku hypotek, pierwszemu wierzycielowi wypowiedzenie (według tłumaczenia z strony naszej) jest dozwoloném.

Zarzutowi któryby mógł być uczynionym, iż przy ogólnym braku pieniędzy, dłużnicy i temu obowiązкови zadosyć uczynić nie będą w stanie; wprowadzający mówca, to tłumaczące dawał wyjaśnienie, iż gdy wypowiedzenie owéj części kapitałów dopiero po d. 24 grudnia 1821 roku, termin zaś zapłaty w ciągu r. 1822 następuje, rząd przeto ma czas dostateczny, taki obmyśleć środek, iżby przed upłynieniem r. 1822, skuteczne przedsięwziętemi były kroki, postawienia właścicieli dóbr, w możności uczynienia zadosyć obowiązkowi, prawem niniejszém na nich włożonym.

W obec powyższego zapewnienia i udzielonych wyjaśnień, nie pozostawało jak przyjąć przedstawiony projekt co do przedłużenia moratorium; jakoż po długich debatach takowy przeszedł w izbie poselskiej nieznaczną większością głosów 66 przeciw 51, wszakże z pewną zmianą redakcyi w punkcie trzecim, która się obradującym nie dosyć jasno rzecz określającą wydawała. Rada Stanu przeto za zezwoleniem Najjaśniejszego Pana wprowadziła żadaną zmianę w słowach: „po upłynieniu terminu 24 grudnia 1821 r., wolno będzie wierzycielom wypowiedzieć corocznie $\frac{1}{4}$ część *pierwiastkowego* kapitału hypotekowanego (1).”

Że rząd Królestwa miał zasady do udzielenia instytutom podobnych przyrzeczeń i pragnął je spełnić jak najusilniej w oznaczonym przez siebie czasie, to jest przed mającym nastąpić sejmem r. 1822, by podać środki ratunku dla zadłużonych właścicieli ziemskich, to najmniejszej nie ulega wątpliwości; leżało to bowiem zarówno w interesie skarbu, jak i w uczuciach obywatelskich mężów administracyą kraju kierujących, tém bardziej, gdy Najjaśniejszy Pan silnie to zalecał. Ale zadanie podobne aby się stało istotnie pożyteczném, musiało być wprzód

(1) Dziennik posiedzeń Izby poselskiej w czasie sejmu Królestwa Polskiego, w roku 1820 odbytego.

wszechstronnie rozebraném i zgłębioném — i środki podawane dojrzale rozebranemi. Jeszcze przed sejmem r. 1820, bo w czasie narad berlińskich (w r. 1819) rzuconą została, jak to widziliśmy przez pełnomocników pruskich myśl zaprowadzenia instytucji kredytowej w Królestwie Polskiem, skwapliwie pochwycona przez pełnomocników naszych, gdy pełnomocnicy pruscy, w imieniu instytutów swoich, to jest banku berlińskiego i kassy inwalidów zobowiązali się w takim razie przyjąć spłatę ich wierzytelności listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Królestwa Polskiego w imiennój ich wartości, z procentem po 4⁰/₀, pod warunkiem jedynie, aby wydana w téj mierze ustawa zarówno obowiązywała i wierzyteli wewnętrznych tegoż Królestwa (1).

(1) O ile rzeczona konwencya a raczej dołączony do niej protokół odnosi się do projektowanego stowarzyszenia kredytowego, dajemy z niego wyciąg dosłowny, z textu francuzkiego, w jakim takowy spisany został:

„Après avoir mûrement pesé ces différentes considerations, les plénipotentiaires prussiens ont déclaré, que la banque et la caisse générale des invalides consentaient à réaliser ces promesses générales mais en consignnant dans ce protocole les conditions aux quelles ces instituts souscrivent à cette nouvelle concession.

„Le mode jugé le plus utile n'a pu être arrêté définitivement par les plénipotentiaires respectifs, par ce qu'il établit une mesure générale réservée à la discussion et à la decision du Gouvernement Polonais, et que cette mesure, d'ailleurs doit être provoquée ultérieurement par ses plénipotentiaires.

„Comme elle doit aussi indiquer un moyen terme par suite du quel les débiteurs et les créanciers se trouveront définitivement placés dans une situation fixe et plus avantageuse pour les uns et pour les autres, on a cru, que l'introduction d'un système de crédit dans le royaume de Pologne mènerait à cet état de choses, et qu'on faciliterait une operation si salutaire en posant ici les principes qui pourront lui servir d'appui:

1) L'intérêt annuel serait augmenté de 2 p. ⁰/₀ par an, et exigible tous les six mois, par portions égales.

2) Cet intérêt annuel serait augmenté de 2 p. ⁰/₀ par an payables également tous les six mois, en sorte que les 6 ⁰/₀ seraient payés chaque année jusqu'à l'entière extinction du capital.

3) Pour éviter aux créanciers l'embarras et le désagrément des poursuites à exercer contre leurs débiteurs, il serait formé dans le Royaume de Pologne, un système de credit (Landschafts-credit-system) et on établirait une direction chargée de diriger les opérations y relatives.

W propozycji téj komissarze nasi tyle upatrywali korzyści dla zadłużonych obywateli polskich instytutom pruskim, że nie wahali się przyjąć zrobionego zastrzeżenia (z warunkiem zatwierdzenia przez rząd Królestwa), gdy w środku tém widzieli zarówno dogodność, tak dla obdłużonych właścicieli ziemskich jak i ich wierzycieli. W duchu zatem powołanej konwencji berlińskiej i w zamiarze zastosowania ustawy do najistotniejszych potrzeb kraju, przygotowanym został projekt: **Stowarzyszenia Kredytowego Ziemskiego**.

Projekt ten którego pierwsze zarysy nakreślone zostały w Wiedniu przez księcia Lubeckiego, wypracowany następnie i uzupełniony już na miejscu przez radcę stanu Kalinowskiego, przedstawiony został księciu namiestnikowi królewskiemu, przez tegoż księcia, przy raporcie z d. 22 lipca 1820 r. Książę Lubecki we wstępie do

4) Tous les propriétaires seraient admis à prendre part au système de credit, et deviendraient solidaires les uns pour les autres.

5) La direction indiquée à l'art 3 émettrait des billets hypothéqués payables au porteur (Pfandbriefe) jusqu'à la hauteur de $\frac{3}{5}$ de la valeur des propriétés soumises au système de credit.

Le mode à fixer pour l'estimation des biens serait abandonné aux autorités competentes.

Les billets hypothéqués payables au porteur (Pfandbriefe) seraient accompagnés de coupons spécifiant l'intérêt à 4% payable par semestre.

6) Ces billets auraient un cours forcé pour le payement des dettes hypothéquées en général.

7) Les 2% d'intérêts destinés à l'amortissement du capital et l'accroissement progressif de l'intérêt toujours payé du capital amorti, seraient exclusivement et constamment employés à éteindre les billets hypothéqués payables au porteur (Pfandbriefe) jusqu'à l'extinction totale de la dette.

8) Les porteurs des billets hypothéqués payables au porteur (Pfandbriefe) qui voudraient être remboursés de leur capital, devraient s'annoncer à la Direction, et la Direction, d'après le calcul fait des deux sommes produites tant par les 2% destinés à l'amortissement du capital, que par les intérêts du capital déjà amorti, tireraient au sort les numéros des billets (Pfandbriefe) qui devraient être remboursés, et qui, alors, seraient payés à bureau ouvert et en argent comptant.

S'il arrivait que les porteurs de billets dits (Pfandbriefe) ne se fussent pas annoncés en assez grand nombre pour que le total, du capital réclaté par eux n'égalât pas la somme en caisse et destinée à l'extinction des billets (Pfandbriefe) si même la direction n'avait reçu aucune

powołanego projektu, przebiegłszy treściwie przyczyny zubożenia i upadku majątków ziemskich w Królestwie Polskiem (znane już czytelnikom naszym), powiada dalej: „krótkie to historyczne dotknięcie kolei stosunków, przez które kraj i mieszkańcy teraźniejszego Królestwa Polskiego, do d. 3 maja 1815 r. przechodzili, jasno wykrywa nastanie długów wewnętrznych i zewnętrznych, przyczyny stopniowego ich zwiększania, przyczyny wyjścia z kraju gotowizny i jej niedostatku; wykazuje oraz, że dłużnicy, już w r. 1805, o zaprowadzenie Towarzystwa Kredytowego czynili kroki, a przez to dowodzi słuszną izby poselskiej troskliwość, względem potrzeby przedsięwzięcia środków, mogących zadłużonym właścicielom ziemskim podać sposobność uiszczenia się z długów swoich.

annonce, le tirage n'en aurait pas moins lieu sur la masse totale, afin que l'extinction des billets (Pfandbriefe) pût s'effectuer.

9) Les frais nécessaires pour la gestion de la direction n'entraîneraient jamais aucune diminution sur le paiement soit des capitaux, soit des intérêts tels qu'ils sont annexés aux deux premiers paragraphes.

„Tels sont les principes que les plenipotentiaires respectifs se sont accordés à regarder comme les plus propres à concilier tous les intérêts. Si le Gouvernement consent à les adopter, la banque et la caisse des invalides accèderont au système de crédit pour les capitaux qui sont l'objet de la retrocession.

Ces deux Instituts attachent toute fois, à cette declaration et aux concessions faites à leurs débiteurs dans ce protocole la condition expresse que le Gouvernement polonais avisera dans sa sagesse aux moyens les plus convenables d'engager la majeure partie des créanciers fonciers dans le Royaume de Pologne à accèder au système de crédit qu'on propose d'établir, par ce qu'il deviendrait absolument illusoire, si on voulait le restreindre dans son application aux capitaux rétrocédés à la banque et à la caisse générale des invalides, par suite de la présente convention.

Comme il est impossible cependant de prévoir l'époque où le Gouvernement Polonais voudra et pourra établir le système de crédit, il a été convenu que les instituts susmentionnés et leurs débiteurs auront jusque là le droit de se prévaloir des articles additionels pour tous les capitaux placés dans le Royaume de Pologne.

Il a été convenu de plus, que ces instituts et leurs débiteurs auront la facilité de régler leurs intérêts de gré à gré, et d'échanger toutes les fois que cela conviendra aux uns et aux autres les créances hypothéquées dans le Royaume de Pologne contre des créances et des biens-fonds situés dans le Royaume de Prusse, et pouvant appartenir à des Polonais, etc.”

(Arch. Tow. Kred. Ziem.).

„Chcąc określić środki skuteczne, zadłużonym obywatelom dopomódz mogące, chcąc oraz aby takowe położeniu w jakim się kraj znajduje, najlepiej odpowiedzieć mogły, potrzebnem jest wyjaśnić, co od ustanowienia teraźniejszego Królestwa Polskiego, przedsięwziętem zostało, tak dla ustalenia kredytu wewnętrznego i zewnętrznego, jakoteż dla ułatwienia zadłużonym obywatelom sposobności zaspokojenia wierzycieli swoich.

„Od ustanowienia Królestwa Polskiego, Najjaśniejszy cesarz i król, już wyłącznie o dobro nowych swych poddanych pieczołowicie mając staranie; przewidując oraz, że przy powróconym pokoju, utrzymanie nadal ustanowionego dawniej moratorium, szkodliwe dla kredytu wewnętrznego i zewnętrznego zrzadzićby mogło skutki, dekretem swym z dnia 16 lipca 1817 r. trwanie onego do dnia 1 stycznia 1821 roku zakreśliwszy, rozkazał wnieść na sejm usprawiedliwienie potrzeby, zupełnego tegoż moratorium od dnia powyższego, zniesienia.

„Sejm r. 1818 uznał potrzebę zupełnego uchylenia moratorium z dnia 1 stycznia 1821 r., lecz obok tego reprezentanci narodu, w petycyach do tronu podanych, przedstawili między innemi konieczną potrzebę, aby z kończącym się moratorium, udzieloną została pomoc zadłużonym obywatelom do opłacenia długów, własności ich ziemskie ciążących; właściwym zaś ku temu środkiem, mniemali być ustanowienie Banku narodowego ziemiańskiego.

„Najjaśniejszy cesarz i król polecił Radzie Stanu, aby po rozważeniu prośby przez Izbę poselską podanej, opinię swoją, względem podanego środka przedstawiła.

„Wkrótce potem zawartą została między Najjaśniejszym Panem a dworem pruskim umowa, wolny i bezpośredni handel zamorski, na korzyść Królestwa Polskiego zapewniająca.

„W tymże samym czasie Najjaśniejszy Pan troskliwy o doprowadzenie do skutku tego wszystkiego, co pożytek jego poddanych zapewnić może; zważając ze komisyi ustanowiona do wyrachowania ogólnych passywów Księztwa Warszawskiego, nie postępuje w powierzonych jej pracach z tym pośpiechem, który jedynie mógłby dopro-

wadzić do wykrycia korzyści, dla mieszkańców Królestwa Polskiego, z traktatów wiedeńskich wyniknąć mogących, rozkazał swym ministrom przy dworach zagranicznych, aby wniesli projekt ryczałtowego układu o wszystkie wzajemne pretensye i zobowiązania się; otrzymawszy zaś na to zgodzenie się interesowanych dworów, wysłał swych pełnomocników, polecając im, aby nie tylko przedmioty aktywów i passywów Księstwa Warszawskiego uregulowali, ale nadto i wszelkie pretensye poddanych Królestwa Polskiego z jakichkolwiek epok pochodzące i słusznie należne udeterminowali, tak aby na przyszłość żadne sporne kwestye do załatwienia nie pozostały, i na ukończenie dzieła tego, stosowny przeciąg czasu zakreślony został.

„Tymczasem Rada Stanu, czyniąc zadosyć rozkazom J. C. Kr. Mości wyżej wymienionym, złożyła Najjaśniejszemu Panu rapport swój na petycyę Izby poselskiej, względem ustanowienia Banku narodowego ziemiańskiego lub Instytutu kredytowego, w którym to raporcie wskazując użyteczność z instytucyi téj dla kraju wyniknąć mogącą, wystawiła oraz, że przy trudnościach, jakimi zaprowadzenie Banku w Królestwie Polskiem jest otoczone, dzielnych potrzeba środków, tak na ich zwalczenie jakoteż dla zapewnienia się, aby za ustanowieniem Banku, cała gotowizna, którą ta instytucya do kraju wprowadzić może, nie wyszła za granicę na spłacenie długów, któremi dobra obywateli Królestwa Polskiego są obciążone, dodając jednakże, iż zgłębione Banku zasady, potrafią może przeszkody te usunąć, i że w tém jedynie mądrość Najjaśniejszego Pana, najskuteczniej rzecz całą na dobro kraju rozwiąże.

„Minister Sekretarz Stanu w odezwie swéj z dnia 13 kwietnia 1819 r. oświadczył radzie, iż łaskawy monarcha pochwała wynurzone przez nią myśli, względem utworzenia Banku; lecz uważa że chwila w którejby utworzenie jego, z pożytkiem dla kraju nastąpić mogło, jeszcze nie nadeszła (1).

(1) Rzeczywiście przed zupełnem uregulowaniem hypotek i ukończeniem układów z dworami sąsiednimi co do długów własności ziemskie

„Wkrótce potem ryczałtowe układy z dworem berlińskim ukończono i konwencya z d. 22 maja 1819 r. podpisana, przez Najjaśniejszego cesarza i króla ratyfikowaną została. Przez nią Najjaśniejszy Pan postawił siebie w sposobności ustanowienia w Królestwie Polskiem systematu kredytowego, o który właściciele ziemscy, jeszcze w r. 1805 bezskuteczne czynili kroki.

„Krótkie to wyjaśnienie wydanych dotąd przez Najjaśniejszego Pana dobroczynnych rozporządzeń dowodzi, że przez zaprowadzenie Towarzystwa Kredytowego, stanie się zadosyć życzeniu reprezentantów narodu, względem dania sposobu zadłużonym właścicielom ziemiańskim, zaspokojenia swoich wierzycieli (1)...”

Wszakże przygotowany przez radcę stanu Kalinowskiego projekt, nie mógł być przedstawiony izbom, bez poprzedniego dojrzałego rozbioru, i to nam wyjaśnia powody opóźnienia w jego przedstawieniu, pomimo naglącej potrzeby podania środków ratunku właścicielom ziemskim, i podźwignienia z upadku rolnictwa krajowego. Jakie projekt powyższy obejmował zasady, i przez jakie przechodził koleje, zanim w ostatecznej formie przedstawiony został następnemu sejmowi, znajdzie czytelnik wyjaśnioném szczegółowo, w ustępie IV-ym niniejszej pracy; tu to tylko dodamy, iż podany powyżej wyciąg z raportu ministra skarbu do księcia namiestnika królewskiego, dostatecznie usprawiedliwia, dlaczego żądany przez izbę poselską projekt Towarzystwa Kredytowego, nie był i być nie mógł przedstawiony sejmowi z roku 1820.

ciężących, zaprowadzenie jakiegobądź instytucy kredytowej ziemskiej w Królestwie było niemożliwem.

(1) Arch. Tow. Kred. Ziems.